

Eutanazja w Quebecu

8 listopada 2021

20 października do parlamentu Quebecu wpłynął szósty raport dotyczący eutanazji. Obejmuje okres od 1 kwietnia 2020 do 31 marca 2021. W tym czasie dokonano 2426 eutanazji, czyli o 37 proc. więcej niż rok wcześniej. Stanowi to też 3,3 proc. całkowitej liczby zgonów.

Quebec jest jedyną prowincją, która stosuje publiczny nadzór nad programem eutanazji. Ponadto system w Quebecu przewiduje weryfikację, czy lekarze upoważnieni do dokonywania eutanazji rzeczywiście składają wymaganą dokumentację. Zawsze jednak liczba zgonów na skutek eutanazji jest niższa od tej podawanej przez szpitale i College of Physicians of Québec. Komisja ds. eutanazji nie jest w stanie zweryfikować rozbieżności.

W raporcie pojawia się więc liczba 2426 podana przez lekarzy i jest to oficjalna liczba eutanazji w Quebecu. Dalej pojawia się jednak tabela, w której wpisano liczbę wniosków o eutanazję – 3412. Odrzucono 990 z nich. Na tej podstawie liczba przeprowadzonych procedur powinna więc wynosić 2422, a nie 2426. Pod tabelą znajduje się dopisek, który jednak nie wyjaśnia przyczyn rozbieżności.

W tabeli znajduje się również liczba eutanazji zgłoszonych przez szpitale, domy opieki i inne zakłady. Tam podana jest wartość 2415. Do tego dochodzi liczba raportowana przez College of Physicians – 273, co w sumie daje 2688, czyli o 262 więcej niż oficjalna liczba przypadków sprawozdawanych przez lekarzy.

Komisja zauważa, że może tak być częściowo dlatego, że niektóre przypadki są podawane dwa razy.

Program eutanazji był krytykowany z powodu opóźnień i brakujących raportów lekarzy, którzy składali swoje deklaracje za późno albo wcale.

Komisja zbadała 2179 raportów złożonych przez lekarzy w zeszłym roku i wykryła siedem przypadków złamania prawa. Przeważnie chodziło o niedopełnienie procedur administracyjnych.

W trzech przypadkach wniosek był podpisany przez osobę, która nie posiadała właściwych uprawnień. W dwóch – osoba, która składała wniosek, nie miała ważnej karty ubezpieczenia medycznego. W jednym – lekarz nie przeprowadził rozmowy z pacjentem, w celu sprawdzenia, czy deklarowany ból jest stały. W jednym przypadku osoba wnioskująca o eutanazję nie spełniała kryteriów kwalifikowalności (jej stan powinien być uznany za niepełnosprawność, a nie za poważną nieuleczalną chorobę).

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)